

## OD REDAKCJI

Myśl o. Jacka Woronieckiego OP jest niezwykle nośna i ma różne wymiary, jednak rozpatrywana przez współczesnych badaczy skupiających się głównie na jej wymiarze etyczno-pedagogicznym nie jest powszechnie znana. Dlatego członkowie Redakcji „Roczników Pedagogicznych” postanowili poświęcić jej pierwszy numer periodyku roku 2020. Okolicznością motywującą do tej decyzji była siedemdziesiąta rocznica śmierci o. Woronieckiego.

W omawianym numerze znajduje się dziesięć artykułów (osiem w języku polskim i dwa w języku angielskim) napisanych przez historyków, pedagogów i filozofów reprezentujących sześć środowisk naukowych w Polsce (Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Ignatianum, Akademia Wychowania Fizycznego Filia w Białej Podlaskiej, Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Chełmie, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II). Poszczególne publikacje pozwalają nie tylko uzmysłowić sobie, kim był o. Jacek Woroniecki, ale także uświadamiają, jakie dziedzictwo po sobie pozostawił. Tym samym Redakcja Roczników Pedagogicznych przedkłada swoistą interdyscyplinarną „minimonografię” poświęconą autorowi wielu znakomitych dzieł, z których najbardziej nośnym jest *Katolicka etyka wychowawcza*. Ponadto w omawianym numerze w stałych rubrykach zamieszczone zostały trzy recenzje i jedno sprawozdanie.

Z lektury artykułu dr. hab. R. Skrzyniarza, prof. KUL poświęconego historycznemu, społecznemu i religijnemu kontekstowi kształtowania się myśli o. Jacka Woronieckiego, jak również opracowania s. dominikanki misjonarki dr Gabrieli Wistuby, a także dr hab. Lucyny Dziaczkowskiej, prof. KUL czy piszącej te słowa dr hab. Aliny Rynio czytelnik może się dowiedzieć, że ten wybitny dominikański teolog, filozof i pedagog pochodzący ze znanego rodu Woronieckich, pobierający gruntowne wykształcenie najpierw w IV Gimnazjum Męskim w Warszawie, a po odbyciu służby wojskowej w pułku huzarów grodzieńskich w Warszawie, od 1899 r. studiował na Katolickim Uniwersytecie Fryburskim w Szwajcarii,

gdzie uzyskał licencjat z nauk przyrodniczych (1902), a następnie z teologii. Po powrocie do Polski w roku 1905 wstąpił do Seminarium Duchownego w Lublinie, gdzie 10 marca 1906 r. z rąk biskupa Franciszka Jaczewskiego otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie był wykładowcą Pisma Świętego w Seminarium Duchownym. W tym czasie pełnił też funkcję sekretarza biskupa lubelskiego Franciszka Jaczewskiego. W 1907 r. ponownie wyjechał do Fryburga, gdzie w dwa lata później obronił rozprawę doktorską z teologii i wstąpił do zakonu dominikanów w San Domenico di Fiesole, gdzie otrzymał imię zakonne Jacek. W 1918 r. podjął misję odnowienia życia religijnego Polaków na terenie zaboru rosyjskiego. Rok później rozpoczął wykłady teologii moralnej i etyki na KUL. W czasie wojny polsko-bolszewickiej był kapłanem Wojska Polskiego, a w roku 1920 członkiem Wojewódzkiego Komitetu Obrony Narodowej w Lublinie. W 1922 r. został wybrany rektorem powstałej trzy lata wcześniej wyjątkowej uczelni lubelskiej w miejsce zmarłego ks. prof. Idziego Radziszewskiego. Okres rządów rektorskich o. Woronieckiego to najtrudniejsze lata w historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Dzięki skutecznym staraniom o pozyskanie funduszy o. Woronieckiemu udało się uratować uczelnię przed grożącym jej upadkiem. Dziś mało kto wie, że to on powołał do istnienia Towarzystwo Przyjaciół KUL. Przyczynił się również do rozwoju naukowego uczelni. W 1924 r. ze względu na pogarszający się stan zdrowia musiał złożyć dymisję ze stanowiska rektora, dalej jednakże był wicerektorem, prodziekanem i dziekanem Wydziału Teologicznego, a także dyrektorem Konwiktu Księży Studentów.

Autorzy artykułów zwracają też uwagę na fakt, że o. Woroniecki przez większość swego życia pozostawał wyjątkowym nauczycielem i zakonnikiem. Dziś, po siedemdziesięciu latach od jego śmierci, warto dodać, że o. Jacek Woroniecki, będąc wybitnym wykładowcą Papieskiego Uniwersytetu Świętego Tomasza z Akwinu Angelicum w Rzymie i Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Ojców Dominikanów (najpierw we Lwowie, a następnie w Warszawie-Służewie i Krakowie), poświęcając całe swoje kapłańskie życie złożonej kwestii wychowania moralnego, został uznany Sługą Bożym, zaś jego poglądy pedagogiczne szczególnie w tym, co się dotyczy podmiotu wychowania, rozumienia i typów wychowania, formułowania istoty wychowania chrześcijańskiego i pedagogiki katolickiej, definiowania celów i zasad wychowawczych czy określania cech nauczyciela i wychowawcy są godne poznania, gdyż nie straciły na aktualności.

Artykuły niemal wszystkich autorów potwierdziły i niejako unaoczyły, że o. Woroniecki zajmował się głównie problematyką teologiczną i pedagogiczną, a jego poglądy oparte były na gruntownej znajomości filozofii klasycznej: starożytnej (Arystoteles), średniowiecznej (Tomasz z Akwinu), współczesnej (Jacques Maritain). Autorzy udokumentowali, że o. Woroniecki korzystał z osiągnięć współczesnej mu pedagogiki, psychologii, filozofii społecznej i teologii. Doskonale znał literaturę piękną, zarówno polską, jak i obcą, wielokrotnie wypowiadając się na tematy literackie.

Będąc znakomitym nauczycielem dusz ludzkich i kierownikiem życia duchowego, nie tylko dla swoich współbraci zakonnych, ale i dla innych, szczególnie zaś dla młodzieży akademickiej i inteligencji, potrafił indywidualizować metody i podejścia. Gdziekolwiek się pojawiał, wnosił światło i pokój. Wychowywał osobistym promieniowaniem charakteru, z łatwością podbijał serca przykładem własnego życia, konferencjami, rekolekcjami, kazaniami do ludu, słuchaniem spowiedzi, wykładami oraz swą twórczością literacką, którą niemal bez reszty poświęcił zagadnieniom wychowawczym.

Lektura oddawanego do rąk czytelników periodyku, uświadamiając potrzebę dalszych badań nad osobą i dziełem człowieka niewątpliwie wyjątkowego, odślania wkład, jaki o. Woroniecki wniósł w rozwój pedagogiki, i pokazuje, czym zasłużył sobie na pamięć potomnych. Należąc do grona najwybitniejszych filozofów, teologów, etyków i pedagogów pierwszej połowy XX wieku, niewątpliwie był jednym z głównych przedstawicieli, twórców i odnowicieli pedagogiki katolickiej. Co więcej sformułował całościowy system wiedzy o moralności i wychowaniu człowieka oparty na przesłankach racjonalizmu i duchowości chrześcijańskiej. System wychowania oparł na nauce św. Tomasza z Akwinu. Przez siebie współczesnych uznawany za doskonałego wychowawcę i duchowego przewodnika polskiej inteligencji, nazywając po imieniu jej braki i zaniedbania, ukazywał drogi rozwoju osobowego ku wszelkim dostępnym formom doskonałości. Pragnął wychowywać ludzi na osoby „ze szlachetnym charakterem”, dla których istnieją prawdziwe ideały: wiary, nadziei, miłości, prawdy i dobra. Wychowując, kształcił mądrych i zdrowych moralnie członków Kościoła i społeczeństwa, a wszelkie wskazówki, jak to należy czynić, pozostawił w *Katolickiej etyce wychowawczej* składającej się z dwóch tomów: *Etyki ogólnej* i dwuczęściowej *Etyki szczegółowej* wydanych dwukrotnie staraniem KUL.

Z autorskich analiz i przywołań, jakkolwiek niepełnych i aspektowych, jednoznacznie wynika, że o. Woroniecki był przeciwnikiem indywidualizmu i subiektywizmu poznawczego, zwłaszcza w wydaniu Kartezjusza i Immanuela Kanta. Jego zdaniem są to doktryny fałszywie interpretujące naturę ludzkiego poznania oraz działania, a przez to również szkodliwe dla pedagogiki i etyki oraz mają antyspołeczny, destruktywny charakter. Pośrednio wpływają na szerzenie się postaw egoistycznych oraz osłabiają religijność jednostek. Autorzy opracowań zwracają uwagę, że przedmiotem krytyki o. Woroniecki uczynił także partykularyzm poznawczy, indywidualizm etyczny i intelektualizm etyczny. Ponadto zwalczał naturalizm, doktryny sentymentalistyczne i wszelkie postawy fideistyczne. Był przeciwnikiem egalitaryzmu, za fałszywą uznawał ideologię liberalną, jak również ideologię socjalistyczną. W swoich pismach podejmował zagadnienie patriotyzmu i nacjonalizmu. Uważał, że miłość ojczyzny i narodu jest obowiązkiem każdego człowieka. Analizując strukturę ludzkiego działania, zauważał, że istotną rolę odgrywają w nim zarówno wola, jak i rozum, stąd stał na stanowisku, że nie można owych władz rozpatrywać oddzielnie, zwłaszcza gdy dokonujemy moralnej oceny ludzkich działań.

W tym miejscu dziękując wszystkim autorom za trud pochylenia się nad osobą i dziełem wyjątkowej klasy uczonego i myśliciela, mam nadzieję, że ten poniekąd specjalny numer „Roczników Pedagogicznych”, przywołując postać Sługi Bożego o. Jacka Woronieckiego, przyczyni się do popularyzacji jego bogatej i wieloaspektowej spuścizny i uruchomi dalsze niezbędne poszukiwania i analizy środowisk akademickich w Polsce i na świecie. Słowa szczególnej wdzięczności kieruję pod adresem wszystkich recenzentów naszych artykułów, dzięki którym publikacje stały się doskonalsze, oraz dziękuję dr Iwonie Szewczak ofiarnie pełniącej funkcję sekretarza niniejszego numeru.

*W imieniu Redakcji dr hab. Alina Rynio – Redaktor Naukowy numeru*